

BIULETYN

Nr 38 (903) • 12 kwietnia 2012 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji),
Jarosław Ćwiek-Karpowicz, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Beata Wojna

Unia Europejska a zagrożenie terroryzmem w Nigerii

Kacper Rękawek

Pomimo licznych problemów wewnętrznych Nigeria to potencjalny lider gospodarczy i polityczny Afryki oraz ważny partner Unii Europejskiej, który otrzymuje duże wsparcie finansowe z Europejskiego Funduszu Rozwoju. Współpracę między UE a Nigerią zdominowała ostatnio kwestia zwalczania terroryzmu, co nie powinno jednak doprowadzić do zaniedbania innych obszarów, w jakich to państwo potrzebuje pomocy.

Nigeria to najludniejszy kraj Afryki, liczący ponad 160 mln mieszkańców, i jeden z najważniejszych członków Unii Afrykańskiej, ogólnoafrykańskiej organizacji polityczno-gospodarczej, oraz Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS), odpowiedzialnej za promowanie integracji gospodarczej w regionie. Nigeria jest także drugą, po Republice Południowej Afryki, siłą gospodarczą kontynentu, ósmym światowym eksporterem ropy naftowej i szesnastym gazu ziemnego. Pozostaje także jednym z kandydatów na członka grupy BRICS. Sukcesy gospodarcze i polityczne, połączone z osiągnięciami postępującej od 1999 r. transformacji ustrojowej od dyktatury wojskowej do demokracji, sytuują Nigerię w pozycji jednego z afrykańskich liderów.

Problemy wewnętrzne. Pomimo wzrostu znaczenia Nigerii w ostatnich latach, państwo to zmaga się z licznymi problemami wewnętrznymi. Jego nominalny produkt krajowy brutto (PKB) jest ponad dwukrotnie mniejszy od polskiego, co przy dużej liczbie ludności oznacza, że nigeryjski PKB na jednego mieszkańca (*per capita*) sytuuje ten kraj dopiero na 174. miejscu na świecie. W konsekwencji wzrost gospodarczy Nigerii, wynoszący w ostatnich latach od 7% do 9% PKB rocznie, nie powoduje szybkiego zmniejszenia liczby ludności żyjącej poniżej granicy ubóstwa, która w niektórych stanach północnej części kraju stanowi niemal 70% populacji.

Jednym ze sposobów na zapewnienie spokoju społecznego wobec powszechnego ubóstwa mieszkańców Nigerii jest redystrybucja dochodu narodowego przez subsydiowanie cen paliw, na co rocznie przeznaczają się ok. 8 mld dol. Subsidia są przez nigeryjską opinię publiczną uważane za jeden z nielicznych przywilejów społecznych, jakich można być pewnym w tym ogarniętym korupcją i źle zarządzanym kraju. Podjęta w styczniu 2012 r. próba ich zniesienia, przy jednoczesnym zainwestowaniu równowartości subsydiów w infrastrukturę i programy społeczne, nie powiodła się wskutek gwałtownych protestów społecznych. Przyjęte ostatecznie kompromisowe rozwiązanie ogranicza wysokość subsydiów, ale ich nie likwiduje, co może zapowiadać podobny sprzeciw wobec rządu Nigerii, opowiadającego się za deregulacją sektora paliwowego.

Trudną sytuację gospodarczą komplikują duże kontrasty społeczne – kraj zamieszkuje ok. 250 grup etnicznych, chrześcijańskich w południowej, bogatszej części kraju i muzułmańskich na północy Nigerii. Różnice etniczne i religijne oraz dysproporcje ekonomiczne są niejednokrotnie powodem zamieszek – w latach 1999–2011 śmierć poniosło w nich ok. 16 tys. osób. Szczególnie często wybuchają one w stanach zdominowanych przez muzułmanów, ale zamieszkanymi także przez widoczną i liczną mniejszość chrześcijańską, która jest zarówno celem, jak i inicjatorem zamieszek. Dodatkowo, Ruch na Rzecz Emancypacji Delt Nigru (MEND), w latach 2006–2009 walczący o skuteczniejszą redystrybucję dochodów ze sprzedaży ropy naftowej oraz zaprzestanie dewastacji środowiska naturalnego, prowadził kampanię terrorystyczną w południowej części kraju, którą zakończyły rządowa amnestia i kosztujący rocznie ok. 0,5 mld dol. proces społecznej reintegracji byłych terrorystów.

Zaangażowanie UE w Nigerii. Rozwiązanie wewnętrznych problemów Nigerii staje się bardzo istotne, jeśli ten kraj ma w najbliższych latach kontynuować dynamiczny rozwój gospodarczy oraz spełniać funkcję kontynentalnego lidera, demokratycznego i stanowiącego przykład dla innych krajów regionu. Nigeria jest największym beneficjentem unijnej pomocy w Afryce Subsaharyjskiej (670 mln euro na lata 2008–2013), a UE uznaje potencjał rozwojowy i międzynarodowy tego kraju chociażby przez wspieranie, za pośrednictwem Europejskiego Funduszu Rozwoju, procesu amnestii dla byłych członków MEND, wzmacnianie administracji lokalnej i państwowej, poparcie dla poprawienia przejrzystości nigeryjskiego wymiaru sprawiedliwości, reformę zarządzania zasobami wody i szkolenia policji.

W ostatnich miesiącach większość dyskusji między reprezentującą UE duńską prezydencją a stroną nigeryjską koncentrowała się jednak na zwalczaniu terroryzmu ze strony fundamentalistów islamskich z organizacji Boko Haram (BH, dosł. „nauka niezgodna z Koranem jest świętokradztwem”), których aktywność, zwiększona w 2011 r., uczyniła z nich największe zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Nigerii¹. Obie strony uzgodniły potrzebę przygotowania wspólnego planu działania przeciwko BH, które może być powiązane z innymi afrykańskimi organizacjami terrorystycznymi stanowiącymi zagrożenie również dla Europy.

Zagrożenie terroryzmem w Nigerii. BH to działająca w północno-wschodniej części Nigerii organizacja o charakterze misjonarskim, która prowadzi także działania paramilitarne i terrorystyczne. Była ona początkowo ignorowana przez władze, już w przeszłości mające do czynienia z podobnymi ruchami religijnymi. W każdym przypadku, m.in. w 1980 i 2003 r., poprzednicy BH napotykali zdecydowany opór państwa podczas pierwszych prób geograficznej ekspansji poza obszary swojego pierwotnego działania. Podobna sytuacja miała miejsce w 2009 r., kiedy nigeryjskie wojsko zaatakowało siedziby BH i zlikwidowało przywódcę tej organizacji.

Zagrożenie ze strony BH wzrosło w ubiegłym roku, kiedy to w 115 atakach terrorystycznych przeprowadzonych przez tę organizację śmierć poniosło ponad 500 osób. Był to wynik rozpoczęcia działań poza północno-wschodnią Nigerią, m.in. w stolicy kraju – Abudży. BH po raz pierwszy przeprowadziło także zamachy samobójcze, których celem były np. główna siedziba policji nigeryjskiej i biuro ONZ w tym kraju. Nasiliło to podejrzania dotyczące domniemych kontaktów i związków między BH a Al-Kaidą w Islamskim Maghrebie, która w ostatnich latach zintensyfikowała propagandę w celu rekrutowania nowych członków w Afryce Subsaharyjskiej. Pomimo że związki między tymi organizacjami pozostają jedynie spekulacją, rząd nigeryjski zdecydował nawiązać ściślejszą współpracę w dziedzinie bezpieczeństwa z sąsiednimi Mali i Nigrem. Wskazuje to na jego rosnące zainteresowanie terroryzmem jako zagrożeniem dla Afryki Zachodniej.

Wnioski. W 2012 r. współpraca między Nigerią a UE będzie się koncentrować głównie na bezpieczeństwie i zwalczaniu BH. Unia powinna nalegać na demilitaryzację nigeryjskich działań antyterrorystycznych, ponieważ znacznie lepiej w tej roli sprawdzą się podlegające demokratycznej kontroli policja i służby specjalne. Konieczne jest wzmacnianie zdolności tych instytucji do samodzielnych i nienaruszających praw człowieka działań przez szkolenia i przy pomocy doradców przysyłanych przez UE.

Współpraca w zwalczaniu terroryzmu nie może jednak całkowicie zdominować relacji Nigeria–UE. Konieczna jest synchronizacja unijnych planów i wydatków pomocowych z długoterminowymi planami inwestycyjnymi rządu nigeryjskiego, zakładającymi, że do 2020 r. Nigeria znajdzie się w grupie 20 największych gospodarek świata. Do osiągnięcia tego celu niezbędny jest wzrost produktywności i konkurencyjności nigeryjskiej gospodarki, który nie nastąpi bez dużych inwestycji w nigeryjski system edukacji i szkolnictwo wyższe, nieprzystosowane do realiów globalizacji. W najbliższych latach wsparcie działań w tych dziedzinach oraz dalsze wspomaganie demokratycznych przemian w Nigerii powinno być dla UE priorytetem. Cenne doświadczenia procesu transformacji ustrojowej – głównie związane z demokratyzacją i poszanowaniem praw człowieka, a także z rozbudową i unowocześnianiem szkolnictwa – może przekazać Nigerii Polska, której sukcesy w tych dziedzinach nie są w Afryce Subsaharyjskiej szczególnie znane. Działania pomocowe tego typu wpisywałyby się w priorytety tematyczne polskiego Wieloletniego programu współpracy rozwojowej na lata 2012–2015.

¹ K. Rękawek, *Zagrożenie terroryzmem w Afryce Północnej i Subsaharyjskiej*, „Biuletyn” PISM, nr 102 (851), z 2 listopada 2011 r.